KWARTALNIK / WYDANIE 3 / MAJ 2026 / NR 39

Gazetka przedszkolna dla dzieci i Rodziców

Optymistyczny Przedszkolak

Przedszkole Samorządowe nr 78
ul. Zagórna 2/3
15-820 Białystok
tel.: 85 6534 648, 729 977 596
strona www: *ps78.edu.bialystok.pl*





W numerze:

„Jak mogę sprawić rodzicom radość?”... - wywiad z przedszkolakami s. 2-5
Małe dobre uczynki, wielka moc dziecięcego serca s. 6
Zabawy logopedyczne na spacerze i w domu s. 7-9
Opowiastki przedszkolaka s. 10-15
Kącik przedszkolaka s. 16-20
English corner s. 21-23
Kącik kulinarny s. 24
Humor przedszkolaka s.25

„Jak mogę sprawić rodzicom radość?”... wywiad z przedszkolakami

Drodzy Rodzice, czy zastanawialiście się kiedyś, co dzieje się w małych główkach, gdy dzieci myślą o szczęściu, radości rodziców? Dziecięce spojrzenie na świat bywa rozczulająco szczere, zaskakujące i pełne najczystszej miłości.
Podczas naszych ostatnich przedszkolnych rozmów zadaliśmy dzieciom pytanie: „Jak mogę sprawić rodzicom radość?”.
Odpowiedzi, które usłyszeliśmy, po prostu chwytają za serce. W ich słowach kryje się ogromna troska, mnóstwo dziecięcego humoru i mądrość, która potrafi rozgonić nawet najbardziej pochmurny dzień. Niektóre pomysły wywołają u państwa szeroki uśmiech, inne ogromne wzruszenie, a jeszcze inne skłonią do pięknych refleksji.
Usiądźcie wygodnie, odetchnijcie na chwilę i zapraszamy do lektury tych wyjątkowych wypowiedzi, płynących prosto z głębi dziecięcych serduszek.

Maja M., lat 3
Moi rodzice lubią pracować, a jak ja nie łobuzuję to są szczęśliwi. Pomagam rodzicom jak sprzątam bałagan w pokoju, bo go ubrudziłam. Lubię robić rodzicom niespodzianki: zbieram kwiatuszki, robię psikusy. Gdy przytulam mamę, to mama zapomina o psikusach. Gdy mama i tata są zmęczeni to daję im przytulać mojego „pluszaka”. To, że kocham rodziców pokazuję radośnie i rodzice się uśmiechają. Lubię z rodzicami jeść czekoladki. Jak przyjdę do domu to powiem: - kocham cię mamo i kocham cię tato!

Gabrysia, lat 3
Moi rodzice lubią mnie przytulać i jeszcze robią mi kolację: jajko i trochę chlebka. Lubią dawać mi buziaka. Jeszcze lubię z mamą chodzić na lody. Rodzice lubią robić sobie kawę, gdy oglądają w nocy film. Lubię robić niespodzianki rodzicom, daję im zabawkę: prezent urodzinowy. Przytulam mojego brata, bo on jest moim bratem i nazywa się Hubert. Pomagam dla mamy sprzątać samochód, wtedy odkurzaczem wyciągamy brudy. Przytuliłabym mamę i tatę to byłoby miłe i dałabym buziaka dla mamy i taty i koloruję dla nich serduszka. Lubię z mamą i tatą robić ciasto, ciasteczka. - Mamo jesteś kochana! Tato jesteś kochany!

Franek A., lat 3

Moi rodzice lubią sprzątać. Mama sprząta brudy, a tata zamiata, sprząta miotłą. Mama i tata są uśmiechnięci jedną minutę i wtedy jest fajnie. Ja sprzątam nogą i jest wesoło. Żeby mama była radosna robię śmieszne miny, bawię się zabawkami i sprzątam. Najbardziej lubię z rodzicami być na balkonie. Żeby rodzice byli radośni to rysuję im potworki.

Aniela, lat 3

Moi rodzice pracują. Moi rodzice są szczęśliwi kiedy ich słucham. Zawsze ich słucham. Z mamą i tatą piekę ciasto i jest ono pyszne, np. serniczek. Mogę pościelić łóżko z mamą i tatą, pomagam sprzątać swoje zabawki. Żeby było miło narysowałabym dla mamy laurkę i mama byłaby wesoła. Dla taty też kiedyś zrobiłam laurkę I tata też był wesoły. A jak zobaczę rodziców to powiem: kocham cię!

Alina, lat 4

Ja sprawiam rodzicom radość, że czasem robię dla mamusi różne psikusy, a to ją rozbawia. Mamie mogę powiedzieć kocham cię a tatę tylko przytulam i on też mnie przytula. Pomagam rodzicom. Jak czasem narozrabiam to muszę tylko posprzątać. Mama zawsze lubi mnie przytulać jak tata.

Zosia, lat 5

Mama lubi odkurzać, a tato lubi sprzątać podłogi. Rodzice są szczęśliwi jak jemy gofry. Ja mogę pomagać w domu przy myciu naczyń. Lubię robić niespodzianki. Wtedy mówię im - kocham cię. Przytulanie jest miłe, więc sprawia radość. Gdy mama lub tata są zmęczeni to mogę narysować im ładny obrazek. Robię też coś miłego dla rodziców a to, że poszliśmy na plac zabaw i na lody. Sprzątam swój pokój i to są moje obowiązki. Jak rodzice są smutni to ich przytulam. Często daję im buziaka. Najbardziej lubię chodzić z rodzicami do parku i jeść lody. Mamo, tato: - kocham was.

Igor, lat 5

Moi rodzice lubią się ze mną bawić. Mama i tata są szczęśliwi, gdy ich przytulam. Pomagam im np. kroję ogórka, paprykę. Lubię robić rodzicom niespodzianki np. kupić im coś słodkiego, np. “Cuksy”. Mówię im: - kocham cię. Przytulenie sprawia radość moim rodzicom. Gdy mama lub tata są zmęczeni to śpiewam im kołysankę, czytam książkę, kładę do spania. Pomagam rodzicom tak, że piekę im bułkę. Kiedyś dałem dla rodziców naklejkę i cieszyli się. Rodzice cieszą się jak im pomagam, bo wtedy jak będą zmęczeni to można im pomóc i zrobić za nich całą pracę. Z rana mówią mogę zrobić im kawę, wtedy są uśmiechnięci. Mogę im kupić baterie, bo mają rozładowany głośnik, a to będzie znaczyło, że ich kocham. Jak zrobię im prezent to będą się cieszyć. Lubię być najbardziej z rodzicami jak układają ze mną klocki Lego. A żeby było miło rodzicom powiedziałbym: - przybij piątkę.

Julia, lat 5

Moi rodzice lubią odpoczywać od Antka. Mama i tata są szczęśliwi kiedy ja z nim siedzę. Sprzątam i tak pomagam w domu. Lubię robić niespodzianki jak jest ich dzień, to wtedy siedzę u Antka w pokoju. Mówię im też, że ich kocham. Jak się kogoś przytula, to wtedy ten ktoś jest szczęśliwy. Jak mama i tata są zmęczeni to posprzątam, kurze wycieram i siedzę z Antkiem. Raz byliśmy z Leną i z Antkiem cicho i wtedy to było miłe dla rodziców. Jak dzieci pomagają w domu to rodzice cieszą się, bo mają trochę spokój. Z rana to można ich rozśmieszyć. Coś z nimi porobić np. pobawić i pograć, porysować, to będą wiedzieli, że ich kocham. Lubią też prezenty jak im daję. Lubię z nimi posiedzieć i pooglądać jakiś film. Miłe słowa dla rodziców to, że im powiem, że ich kocham i będę bawiła się z Antkiem, żeby mieli chwilę spokoju.

Lena M., lat 5

Moi rodzice lubią najbardziej grać ze mną w planszówki. Mama i tata są szczęśliwi kiedy przytulam ich ja i Tymek. Czasami z rodzicami sprzątam kuchnię, wycieram stół, zamiatam, pomagam robić śniadanie. Robię rodzicom niespodzianki np. sama nakrywam stół do śniadania. Rodzice się cieszą, gdy przynoszę im z przedszkola obrazki.

Lena B. , lat 5

Mama i tata są szczęśliwi, kiedy zrobię im laurkę. Lubię robić z rodzicami pizzę, podaję im składniki. Często mówię rodzicom: - kocham was, i się przytulam.

Pola, lat 5

Moi rodzice najbardziej lubią być na wakacjach i chillować. Są szczęśliwi, kiedy jesteśmy grzeczni (ja i mój brat). Wtedy im pomagamy, gdy nie krzyczymy i nie kłócimy się. Czasami pomagam rodzicom i myję podłogę mopem. Lubię robić rodzicom niespodzianki np. śniadanie w sobotę. Kiedyś zrobiłam kanapki z serem i borówkami.

Iza, 6 lat

Moi rodzice najbardziej lubią z nami grać w różne gry planszowe np. Halli galli, Chińczyka. Lubią też aktywnie spędzać z nami czas, grać w siatkówkę, jeździć na rowerze, puszczać latawca. Najbardziej są szczęśliwi wtedy kiedy skończyli pracę i mogą się bawić ze swoimi dziećmi. Ja pomagam swoim rodzicom, z mamą gotuję. Bardzo ich kocham, przytulam ich i daję buziaki.

Gabrysia, 6 lat

Sprawiam radość kiedy pilnuję swojej młodszej siostry. Robię im często prezenty wymyślone z papieru. Często daję buziaki i przytulasy.

Tymon K., 6 lat

Radość można sprawić kiedy zrobi się nowy obrazek, kalendarz, zbudować nowy domek dla zwierzątka. Często mówię mamie, że ją kocham i jestem jej wdzięczny za to, że robi mi obiadki, myje po mnie naczynia i że daje mi pograć na telefonie. Mamę wprawiam w dobry humor kiedy zbieram zabawki.

Olek, 6 lat

Myślę, że sprawiam im radość kiedy zabiorę ich na wakacje w góry. Będziemy tam wędrować i podziwiać piękne widoki. Bardzo ich kocham, bo dają mi jeść i się mną opiekują. Czasami sprzątam odkurzaczem i porządkuję klocki.

Oliwia, 6 lat

Bardzo kocham moich rodziców. Mamie pomagam gotować, sprzątam z mamą i chodzę na zakupy. Tacie podaję rzeczy, kiedy ich potrzebuje. Bawimy się razem, gramy w gry, czytamy i jeździmy na wycieczki np. jak tata miał urodziny to zabrał nas do Białowieży. Często rysuję im coś ładnego, coś piszę, przytulam, mówię czarodziejskie słowa i bardzo często mówię: - kocham, kocham, kocham.

Zosia, 6 lat

Z moją mamą chodzę na akrobatykę, a z tatą jem lody. Moi rodzice są szczęśliwi, bo często im robię prezenty, rysuję obrazki, pomagam w domu. Jak tata śpi to przykrywam go kocem, a mamusię całuję.

Rozalia, 6 lat

Moja mama Kamila jest bardzo ładna i sprząta cały czas po tacie. Gotuje obiady i pozwala mi czasami kupować słodkie rzeczy. Czasami wychodzę na spacery i czasami sprzątam jak na bałaganię. Lubię też rysować laurki moim rodzicom i przytulać się.



Małe dobre uczynki, wielka moc dziecięcego serca

W codziennym pośpiechu łatwo zapomnieć, jak wielką wartość mają drobne gesty życzliwości. Tymczasem właśnie w dzieciństwie kształtują się postawy, które pozostają z człowiekiem na całe życie. Dlatego warto zachęcać dzieci do robienia dobrych uczynków każdego dnia.

Dobry uczynek nie musi być czymś wielkim. Pomoc koledze w ubraniu porządkowaniu zabawek, podanie zabawki młodszemu dziecku, używanie miłych słów, pomoc rodzicom w domu czy troska o zwierzęta. To małe działania, które uczą empatii, odpowiedzialności i wrażliwości na potrzeby innych.

Dzieci obserwują dorosłych i uczą się przede wszystkim przez naśladowanie. Gdy widzą życzliwość, uprzejmość i wzajemny szacunek w domu oraz w przedszkolu, same chętniej pomagają innym. Warto rozmawiać z dziećmi o emocjach, chwalić je za dobre zachowanie i pokazywać, że nawet najmniejszy gest może sprawić komuś radość.
Codzienne dobre uczynki pomagają budować przyjazną atmosferę, uczą współpracy i wzmacniają poczucie własnej wartości dziecka. Dziecko, które pomaga innym, czuje się potrzebne i ważne.

Zachęcamy Państwa do wspólnej zabawy w „dobro". Można stworzyć w domu „słoik dobrych uczynków", do którego dziecko będzie wrzucało karteczki z opisem, czy rysunkiem swoich miłych gestów. To świetny sposób na rozmowę, wspólne spędzanie czasu i dostrzeganie codziennych sukcesów dziecka.

Pamiętajmy... dobro wraca, a małe serca potrafią czynić wielkie rzeczy.







ZABAWY LOGOPEDYCZNE NA SPACERZE I W DOMU





Rozwój mowy dziecka nie musi odbywać się wyłącznie podczas ćwiczeń z logopedą w gabinecie. Najlepsze efekty przynosi codzienna, naturalna zabawa – zarówno w domu, jak i na spacerze. Wystarczy kilka minut dziennie, by w przyjemny sposób wspierać prawidłową wymowę, słuch oraz sprawność języka i warg.

Spacer – okazja do nauki przez ruch i obserwację

Spacer to idealny moment na zabawy słowne, które nie wymagają żadnych pomocy. Można je prowadzić w drodze do przedszkola, na plac zabaw czy podczas zakupów.

1. „Co widzisz?”

Rodzic i dziecko nazmianę nazywają to, co widzą wokół: drzewa, samochody, ptaki, psy. Można rozbudowywać zdania: „Widzę czerwony samochód” albo „Widzę dużego psa”.



2. Szukanie słów na głoskę

Wybieramy jedną głoskę, np. „s” i szukamy rzeczy, które ją zawierają lub się na nią zaczynają: słońce, samochód, sok.



3. Zabawa w echo

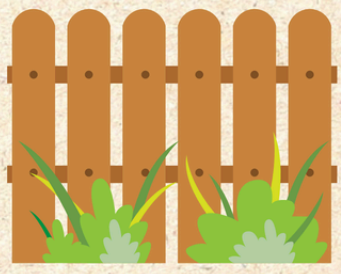
Rodzic mówi słowo lub krótkie zdanie, a dziecko je powtarza. Można zmieniać tempo i głośność – raz cicho, raz głośno, raz wolno.



4. Rymowanki w ruchu

Podczas spaceru wymyślamy proste rymy: „kot – płot”, „las – pas”, „dom – tom”. Dzieci często bardzo szybko łapią rytm i zaczynają same tworzyć rymy.







5. Dźwięki otoczenia

Zatrzymujemy się i słuchamy: co słyszymy? Ptaki, samochody, wiatr. Naśladujemy te dźwięki – to świetne ćwiczenie słuchowe i artykulacyjne.

Dom – codzienne sytuacje jako ćwiczenia logopedyczne

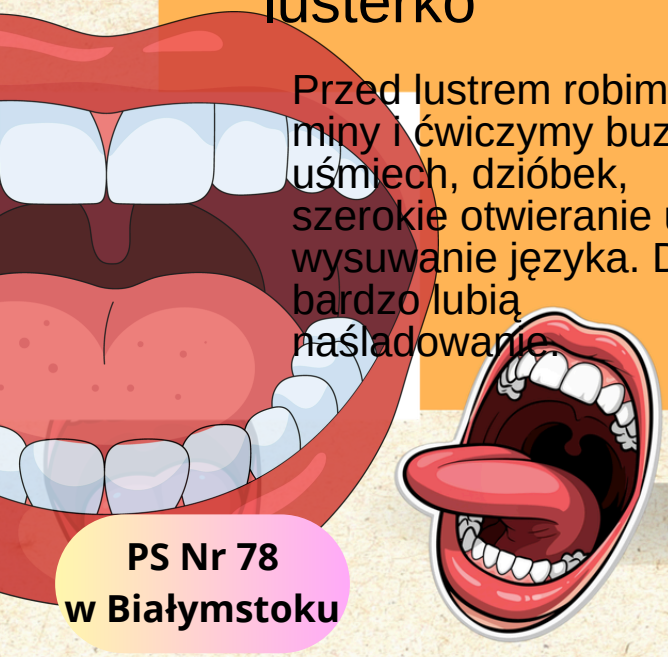
W domu również można wspierać rozwój mowy bez specjalnych przygotowań. Wystarczy wykorzystać codzienne czynności.

1. „Co robimy?” – komentowanie działań

Podczas gotowania, sprzątania czy ubierania się opisujemy wszystko, co robimy: „Teraz myję ręce”, „Zakładamy skarpetki”. Zachęcamy dziecko do powtarzania lub kończenia zdań.

2. Zabawa w lusterko

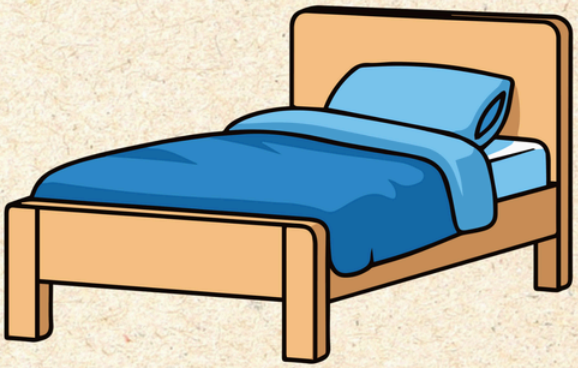
Przed lustrem robimy miny i ćwiczymy buzię: uśmiech, dzióbek, szerokie otwieranie ust, wysuwanie języka. Dzieci bardzo lubią naśladowanie.





3. „Co to za przedmiot?”

Opisujemy przedmiot bez pokazywania go:„Jest miękkie, do spania, ma poduszkę” – dziecko zgaduje, że to np. łóżko.





4. Czytanie z pytaniami



Czytając książkę, zatrzymujemysię i pytamy: „Co się wydarzy dalej?”, „Jak myślisz, co zrobi bohater?”. To rozwija nie tylko mowę, ale też myślenie.

5. Zabawa w „telefon”

Udawanie rozmowy telefonicznej i prowadzenie dialogu: „Halo, kto mówi?”, „Co dziś robisz?”. Dzieci uczą się budowania zdań.

Dlaczego to działa?

Zabawy logopedyczne w naturalnych sytuacjach:

- rozwijają słownictwo,
- uczą poprawnej wymowy,
- ćwiczą pamięć i słuch,
- budują pewność w mówieniu.

Najważniejsze jest to, by mówić dużo, spokojnie i z radością – bez presji i poprawiania przy każdym błędzie.

OPRACOWAŁA: MALWINA ŁAPIŃSKA

Opowiastki Przedszkolaka

Drodzy Rodzice i Kochane Dzieci!

Zapraszamy do wspólnego świata dziecięcej wyobraźni, w którym małe dzieci potrafią mówić, z nieba spadają groszki, a magiczne drzewa pomagają spełniać marzenia. Przedstawione opowiastki zostały stworzone właśnie przez dzieci pod czujnym okiem nauczyciela i pokazują, jak niezwykła potrafi być dziecięca fantazja, pełna dobroci, radości oraz pięknych wartości.

W każdej historii odnaleźć można coś wyjątkowego - przyjaźń, chęć pomagania innym, dzielenie się, rodzinne ciepło czy troskę o zdrowie. To krótkie, pełne uroku opowieści, które wywołują uśmiech i przypominają, jak ważne są małe gesty płynące prosto z serca.

Zachęcamy wszystkich do wspólnego czytania i odkrywania niezwykłych przygód bohaterów tych opowiadań. Niech te niezwykłe historie staną się inspiracją do rozmów, marzeń i tworzenia własnych bajek pełnych dobra i wyobraźni.

Wesoła zabawa Kiry i Belli



Pewnego dnia dziewczynka, która nazywała się Kira wyszła na podwórko, żeby się pobawić. Nagle z nieba spadły groszki i za chwilę zleciało małe serduszko. Serduszko powiedziało, żeby Kira pobawiła się razem z nim. Kira zjadła kilka groszków i podzieliła się nimi z serduszkiem. Zostawiła też dwa groszki dla swojej przyjaciółki Belli, którą później poczęstowała. Dziewczynki były bardzo szczęśliwe i razem wesoło się bawiły.

Jagoda, lat 4

Co narysowała Klara?



Było sobie serduszko, które bardzo lubiło chodzić na spacery. Pewnego razu wzięło do rączek pudełka z kredkami. Kiedy tak szło, zobaczyło dziewczynkę o imieniu Klara.

Serduszko zapytało:

- Czy chcesz kredki? Dzięki nim możesz narysować tyle serduszek, ile tylko chcesz, nawet dla mamy, taty i brata.

- Tak chcę - odpowiedziała.

Dziewczynka bardzo się ucieszyła, ale po chwili pomyślała, że nie ma kartek do rysowania. Poprosiła więc panią Serduszko o kilka kartek. Pani Serduszko chętnie dała je Klarze.

Teraz Klara poszła do domu, żeby narysować piękną laurkę dla rodziców i brata.

Klara, lat 4

Magiczne drzewo Milenki



Była ciepła wiosna. Pewnego razu dziewczynka, która nazywała się Milenka miała lizaka. Bardzo lubiła lizaki, więc często je jadła.

Pewnego dnia poszła na łąkę i zobaczyła niezwykłe drzewo pełne pieniędzy. Było to magiczne drzewo. Gdy tylko nim potrząsnęła, z gałęzi zaczęły spadać pieniądze i liście.

Milenka zebrała pieniążki, a potem poszła do sklepu, żeby kupić sobie jeszcze więcej lizaków. Kiedy jednak weszła do sklepu, przypomniała sobie, że zbyt dużo słodyczy nie jest zdrowe dla zębów i brzuszka. Dlatego kupiła tylko jednego lizaka, a za resztę pieniędzy wybrała soczyste jabłka, banany i marchewki. W domu podzieliła się owocami z mamą i tatą i była bardzo szczęśliwa, bo wiedziała, że zdrowe jedzenie daje dużo siły do zabawy.

Mikołaj, lat 4

Ania i cukierkowy zamek



Mała dziewczynka, miała na imię Ania. Pewnego dnia podczas spaceru zobaczyła piękny zamek. Bardzo marzyła o tym, żeby wejść do środka i go obejrzeć.

Pewnego razu, gdy była blisko zamku razem z rodzicami, drzwi były lekko uchylone. Ania ostrożnie weszła do środka i zobaczyła ogromną komnatę pełną kolorowych cukierków. Były tam lizaki, czekoladki i cukierki we wszystkich kolorach tęczy.

Ania bardzo lubiła słodycze, ale przypomniała sobie, że zjadanie zbyt dużej ilości cukierków jest niezdrowe. Wpadła więc na pomysł, aby zrobić z nich piękny naszyjnik.

Dziewczynka nawlekała cukierki na sznurek i po chwili powstał kolorowy naszyjnik. Bardzo dumna pobiegła do rodziców, aby go pokazać.

- Jaki piękny naszyjnik! – powiedziała mama.
- Skąd wzięłaś tyle cukierków? – zapytał tata.

Ania odpowiedziała:

- Byłam w zamku, a tam było mnóstwo cukierków. Nie chciałam ich zjadać, więc zrobiłam z nich naszyjnik.

Rodzice uśmiechnęli się i pochwalili Anię za mądry pomysł. Wieczorem dziewczynka powiesiła naszyjnik w swoim pokoju i długo wspominała niezwykły cukierkowy zamek.

Hania D., lat 5

Nowy przyjaciel motylka



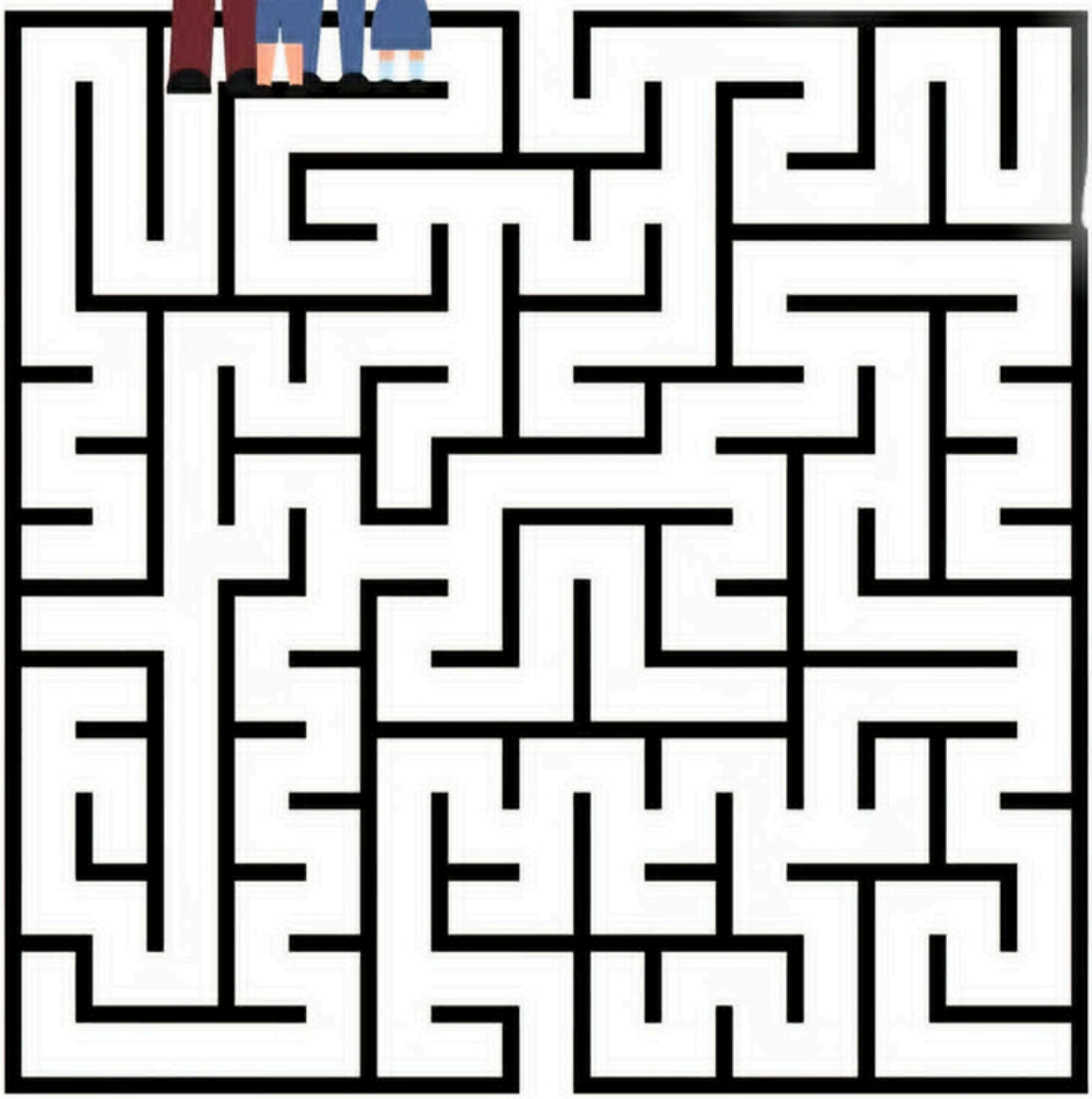
Była wiosna. Wokoło było kolorowo. Po łące chodziła sarenka i jeżyk, a wysoko nad łąką latał motylek. Pewnego razu motylek leciał sobie i rozglądał się dookoła. Nagle zobaczył sójkę, która wróciła znad morza.
Wtedy motylek zapytał sójkę:
- Czy przylecisz do mojego domku?
- Teraz nie mogę, bo muszę zrobić gniazdko, a to będzie mój domek - odpowiedziała sójka.
Motylek poleciał dalej i zapytał sarenkę:
- Czy przyjdziesz do mojego domku?
Sarenka odpowiedziała:
- Nie przyjdę do twojego domku, bo chcę bawić się z jeżykiem.
Motylek zasmucił się i usiadł na stokrotce, na której siedział inny motylek.
- Dlaczego jesteś smutny? – zapytał drugi motylek.
- Chciałem pobawić się z kimś, ale wszyscy są zajęci – odpowiedział motylek.
- To może pobawimy się razem? – zaproponował drugi motylek.
Motylek od razu się uśmiechnął. Od tej pory oba motylki codziennie razem latały nad łąką, bawiły się wśród kwiatów i były bardzo szczęśliwe.

Zuzia Ł., lat 6

Kącik przedszkolaka



Zaprowadź rodzinę do samochodu

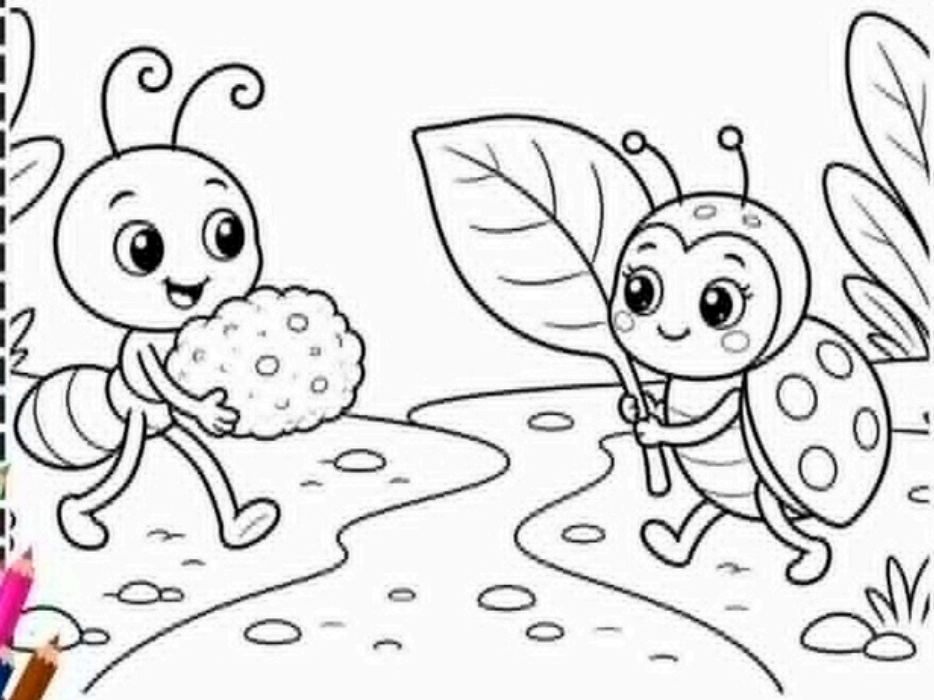




Pokoloruj wg instrukcji słownej



Ślimak Antoś jest żółty, ma fioletową muszę i niebieskie okularki. Idąc na spacer zobaczył śpiącą gąsienicę Tosię, która jest zielona, ma różowe policzki i śpi w jasnozielonym hamaku.



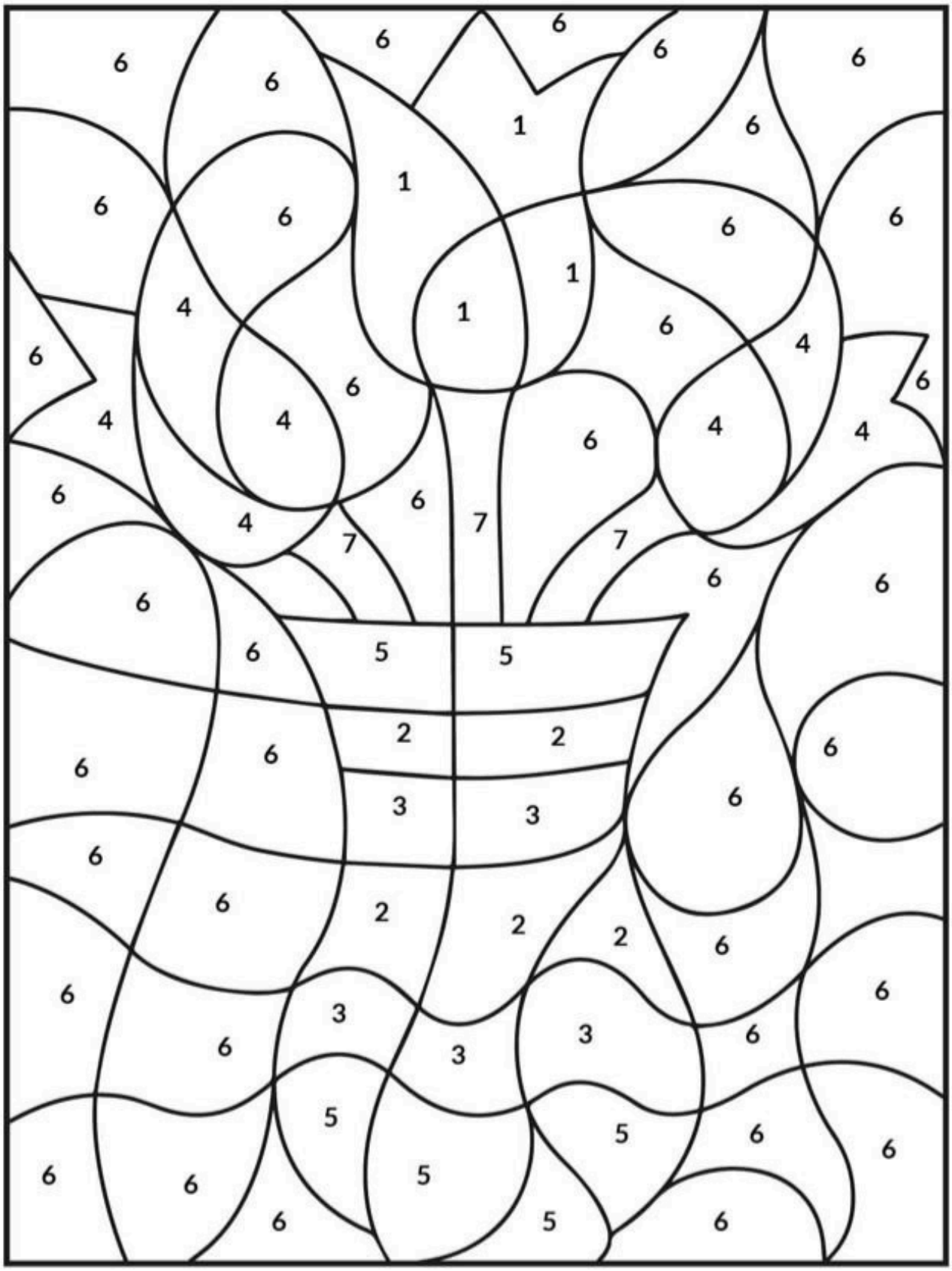
Mrówka Kasia jest czerwono-brązowa. Niesie ze sobą jasnobrązową grudkę ziemi. Spotkała po drodze czerwoną biedronkę Tolę w czarne kropki, która niesie zielonego listka.

Znajdź 5 róznic



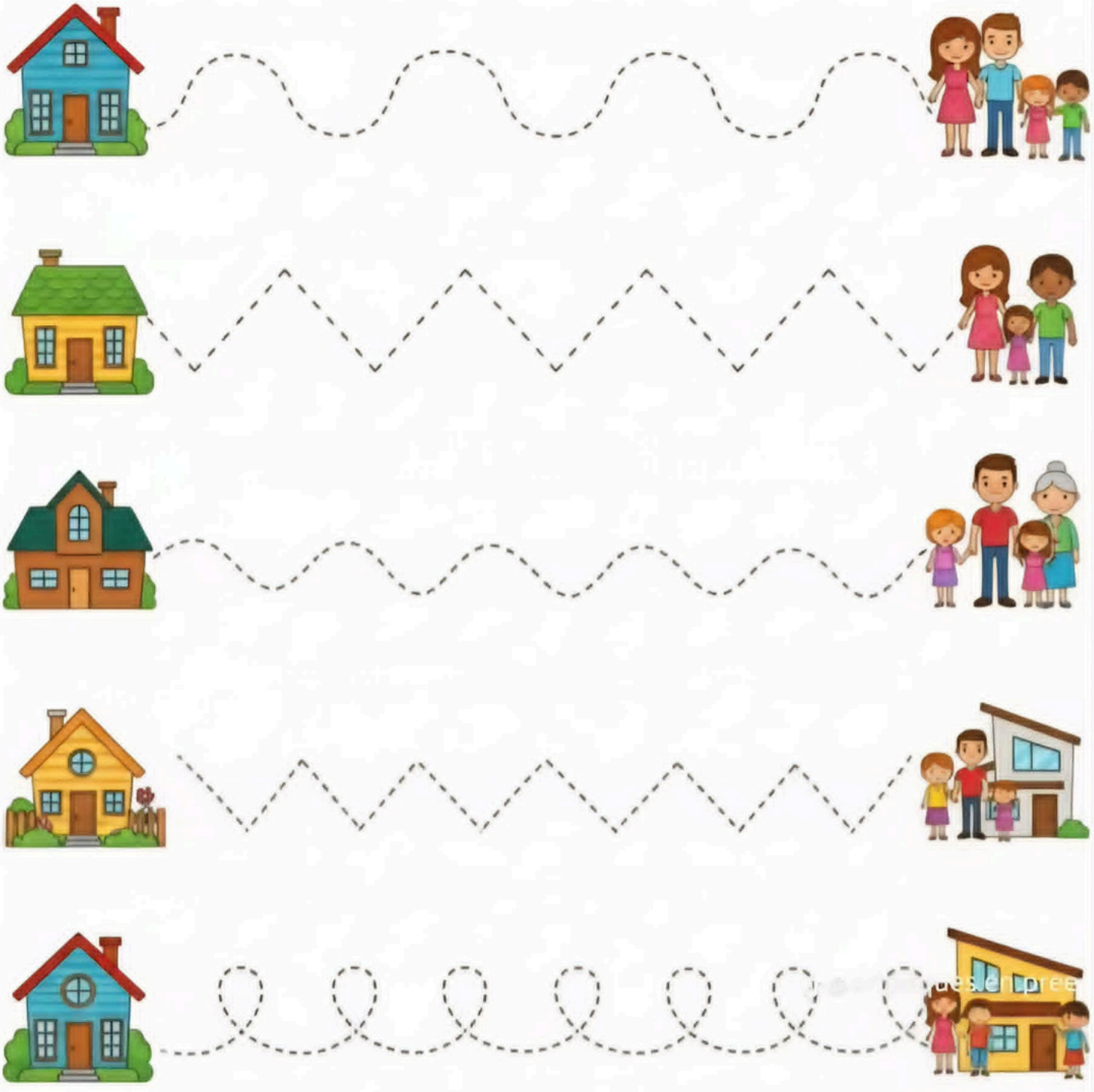


KOLOROWANKA PO NUMERACH

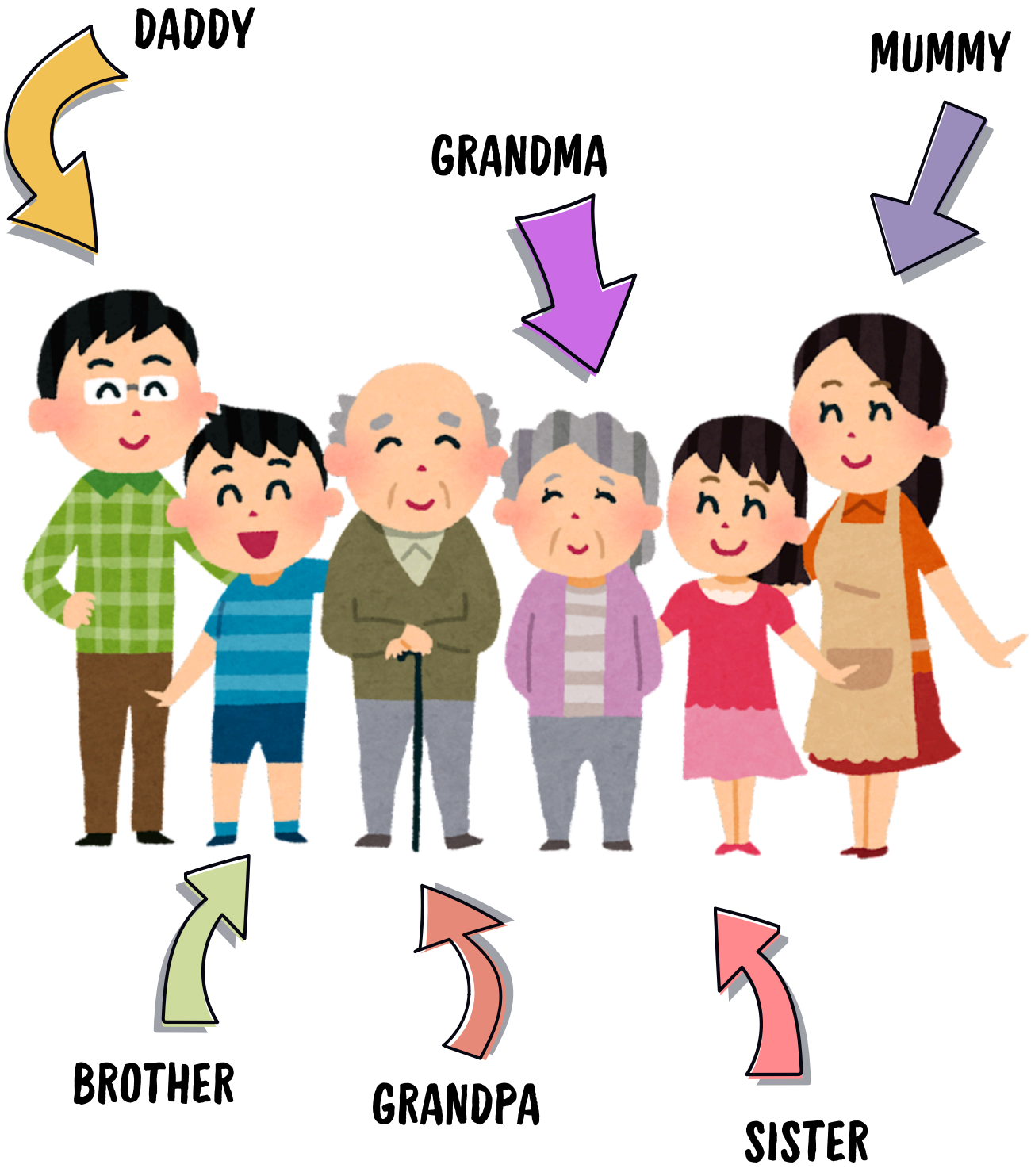


pomarańczowy	różowy	żółty	czerwony	fioletowy	niebieski	zielony
1	2	3	4	5	6	7

Rysuj po śladzie

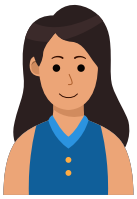


English corner



Family Member

Trace the names of the family members.



mummy



daddy



brother



sister



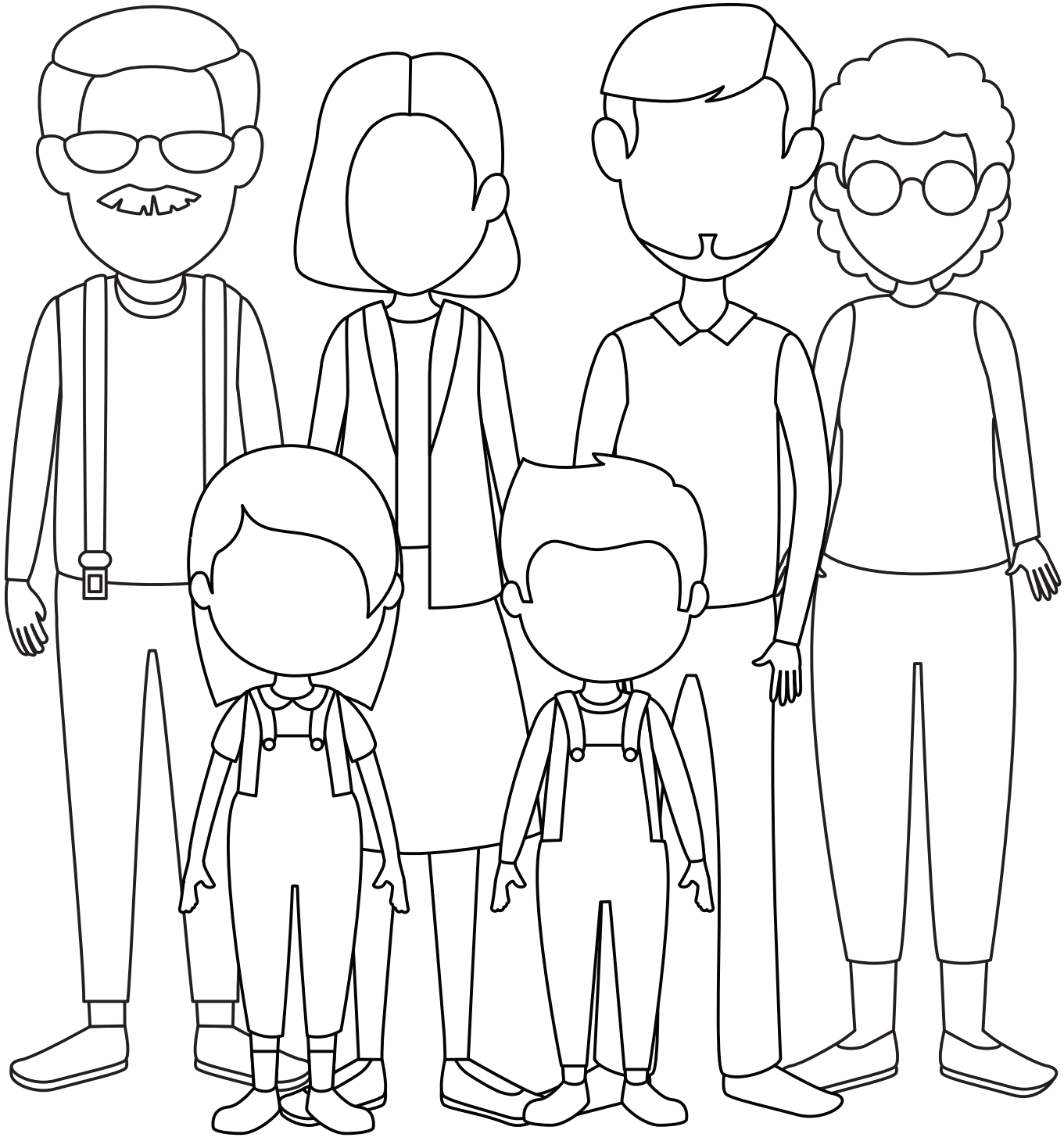
grandma



grandpa

Family members

Can you identify each family member? Look at the picture below, tell the class which family member you recognize and then color each one of them.



KOKTAJL TRUSKAWKOWY

DLA DZIECI

Pyszny, zdrowy i pełen witamin!



SKŁADNIKI

- 1 szklanka świeżych truskawek
- 1 banan
- 1/2 szklanki jogurtu naturalnego (lub waniliowego)
- 1/2 szklanki mleka (możesz użyć roślinnego)
- 1 łyżeczka miodu (opcjonalnie)

PRZYGOTOWANIE

1. Umyj truskawki i usuń szypułki.
2. Banana obierz i pokrój na kawałki.
3. Wszystkie składniki przełóż do blendera.
4. Blenduj przez 30–60 sekund, aż koktajl będzie gładki i kremowy.
5. Przelej do szklanki i gotowe! Smacznego!



SUPER MOC!

Truskawki są pełne witaminy C, która wzmacnia odporność i dodaje energii do zabawy!

WSKAZÓWKA: Możesz dodać kilka kostek lodu, żeby koktajl był extra orzeźwiający!

Humor przedszkolaka





Rozmawiają dwa ślimaki:
- Nie przechodź przez tę drogę!
– ostrzega pierwszy.
- Dlaczego?
- Bo za godzinę będzie jechał rower!

Idą dwa węże przez las i nagle jeden pyta drugiego:
- Ty, a my jesteśmy jadowici?
- Nie, a czemu pytasz?
- Uff, całe szczęście, bo właśnie ugryzłem się w język!

Dlaczego bociany latają do ciepłych krajów?
Bo na piechotę byłoby im za daleko!

REDAKCJA GAZETKI:
Agnieszka Gajdowska
Malwina Łapińska
Renata Maksimowicz
Angelika Olszewska
Elżbieta Talecka